

Sygnatura akt IV Ka 83/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodnicząca	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Agnieszka Strzelczyk

przy udziale Eligiusza Wnuka Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2023 r.

sprawy J.I.

syna F. i Z. z domu B.

urodzonego (...) we W.

oskarżonego z art. 183 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 22 listopada 2022 r. sygnatura akt II K 582/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia J.I. od zarzutu popełnienia czynu z art. 183 § 1 kk opisanego w punkcie I części dyspozytywnej tego wyroku;

II. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 83/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			

<p>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>wyrok Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z 22 listopada 2022r., sygn. akt II K 582/21</p>	
<p>1.2. Podmiot wnoszący apelację</p>	
<p># oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># oskarżyciel posiłkowy</p>	
<p># oskarżyciel prywatny</p>	
<p># obrońca</p>	
<p># oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># inny</p>	
<p>1.3. Granice zaskarżenia</p>	
<p>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</p>	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć		

	wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	J. I.	uprzednia niekaralność oskarżonego	karta karna	k.354
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1	karta karna	dokument wystawiony przez uprawniony podmiot, którego treści żadna ze stron nie kwestionowała, a brak jest podstaw do negowania zapisów karty		
1.1.6. Dowody nieuwzględnione				

<p>przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>obrońca oskarżonego J. I. zarzucił:</p> <p>1) zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 §1 pkt 9 k.p.k. w postaci naruszenia zasady skargowości art.14 §1 k.p.k. w tym braku skargi uprawnionego oskarżyciela w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. polegającej na przypisaniu w zaskarżonym wyroku oskarżonemu J. I. czynu niezośsamego</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

z czynem
zarzuconym w akcie
oskarżenia, a w
konsekwencji
orzeczenie przez Sąd
pierwszej instancji w
przedmiocie czynu
innego nie objętego
skargą oskarżyciela
a polegającego na
tym, że wbrew
przepisom (bez
wskazania wbrew
jakim przepisom)
doprowadził do
zbierania odpadów
produkcyjnych w
postaci popłuczyn
lakierniczych ;

2) błąd w
ustaleniach
faktycznych
polegający na
przyjęciu, że J. I.
działał z zamiarem
ewentualnym
popelnienia czynu
zabronionego
opisanego w art.
183 § 1 k.k., co
mogło mieć wpływ
na treść zapadłego
orzeczenia, bowiem
przy prawidłowej
ocenie zebranego
materiału
dowodowego nie
można przypisać
oskarżonemu winy w
żadnej postaci;

3) błąd w
ustaleniach
faktycznych tzw.
błąd braku poprzez
brak dokonania
istotnych ustaleń
wymaganych
przepisem art. 183

§1 k.k. tj. braku wskazania i ustalenia wbrew jakim przepisom doszło do zbierania odpadów przez (...) S.A z/s we W., co mogło mieć wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, albowiem przy prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego Sąd I instancji winien wskazać jakie normy prawne w zakresie zbierania odpadów zostały naruszone przez oskarżonego;

4) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że (...) S.A z/s we W. będąc wytwórcą odpadów dodatkowo prowadzi działalność polegającą na zbieraniu odpadów, co mogło mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia albowiem tylko działalność podmiotów parających się zbieraniem odpadów kwalifikuje się do czynów sprawczych przewidzianych w rat. 183 §1 k.k., a sankcją karną nie są objęte nieprawidłowości popełniane przez

podmioty będące
wytwórcami
odpadów, które je
jedynie magazynują
zgodnie z definicją
zawartą w art. 3 ust.
1 pkt 5) ustawy o
odpadach;

5) naruszenie
przepisów
postępowania art. 7
k.p.k. w zw. z art.
193 k.k. poprzez
idącą w kierunku
dowolności ocenę
zebranego w sprawie
materiału
dowodowego i
przyjęcie, że cyt.
"powszechnie
wiadomo, że plastik
narażony na
działanie słońca,
wody i mrozu traci
swoje właściwości
przez co mogło dojść
do rozszczelnienia
zbiorników i
przedostania się
odpadów do
środowiska
naturalnego
stwarzając
zagrożenie dla
środowiska", co
mogło mieć wpływ
na wynik sprawy,
albowiem Sąd I
instancji nie wziął
pod uwagę tego,
że pojemniki na
odpady są
dedykowane dla
magazynowania
odpadów
narażonych na
oddziaływanie
czynników
atmosferycznych i

raczej wiedzą powszechną jest to, że pojemniki typu "mauzer" stanowią bezpieczny sposób na magazynowanie odpadów, a ewentualne konkluzje w tym zakresie powinny być oparte o wiedzę biegłego z zakresu materiałoznawstwa;

6) naruszenie przepisów postępowania art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 - 197 k.p.k. poprzez dowolne dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zaświadczenia Straży Pożarnej z dnia 07 stycznia 2022r. a także kart charakterystyk farb stosowanych przez (...) S.A. co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, i przyjęcie dowolne, że (...) S.A. wytwarzał w okresie objętym aktem oskarżenia odpady niebezpieczne jedynie na podstawie jednej próbki pobranej przez biegłego w 2021r. i to przebadanej nie przez biegłego, ale przez Panią D. P., która nie miała statusu biegłego w sprawie.

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Jakkolwiek apelacja obrońcy oskarżonego zawiera szereg zarzutów, w tym naruszenia art. 439 §1 pkt 9 k.p.k., to na uwzględnienie zasługiwał w istocie tylko jeden z nich (z pkt 4), zaś pozostałe albo uznać należy za bezzasadne (np. z pkt 1 czy 6), albo też za tego rodzaju, iż nawet stwierdzenie ich zaistnienia, nie mogłoby samodzielnie prowadzić do wniosku postulowanego.</p> <p>W pierwszej kolejności odnieść się należy, do zarzutu, który - gdyby okazał się skuteczny - bez konieczności odnoszenia się do pozostałych, obligowałby Sąd odwoławczy, to uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania. Niemniej w realiach niniejszego postępowania wskazywana przez obrońcę negatywna przesłanka braku</p>		

skargi
uprawnionego
oskarżyciela w
rzeczywistości nie
zaistniała.

Skarżący,
uzasadniając zarzut,
wskazał, że Sąd
meriti przypisał
oskarżonemu czyn
nieobjęty aktem
oskarżenia, tj.
doprowadzenie do
zbierania odpadów
produkcyjnych w
postaci popłuczyn
lakierniczych
zawierających
substancje
niebezpieczne, w
sytuacji kiedy
oskarżyciel zarzucił
mu, iż wbrew
przepisom
składował, usuwał i
przetwarzał odpady
w postaci popłuczyn
lakierniczych ...".
Kwestię tę następnie
odniósł także do
braku wskazania do
naruszenia jakich
przepisów
administracyjnych
doszło, co skutkować
by miało tym, że
nie wiadomo co
stanowiło podstawę
zarzutu aktu
oskarżenia, a to
z uwagi na
blankietowy
charakter regulacji
art. 183 k.k.

Zarzut naruszenia
art. 14 §1 k.p.k.,
który stanowić by
miał podstawę

zaistnienia negatywnej przesłanki określonej w art. 17 §1 pkt 9 k.p.k. w ujęciu przedstawionym w apelacji odnosi się do problematyki tożsamości czynu w kontekście granic skargi oskarżyciela w postępowaniu karnym i możliwości zmiany opisu czynu przypisanego sprawcy. Wskazać zatem należy na powszechnie aprobowane w judykaturze stanowisko (które podziela także tut. Sąd odwoławczy), zgodnie z którym granice tożsamości czynu zarzucanego i czynu przypisanego wyznaczają ramy zdarzenia faktycznego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2019 r., sygn. I KZP 6/19, OSNKW 2019/9/53, LEX nr 2718761) i to pod tym kątem należało analizować dokonaną przez Sąd I instancji zmianę opisu czynu przypisanego. W ślad za Sądem Apelacyjnym w Lublinie wyrażonym w wyroku z 7 lutego 2022r. (sygn. akt II AKa 124/21, Lex nr 3334493), wskazuje

Sąd odwoławczy, że "zgodnie z uregulowaną w art. 14 § 1 k.p.k. zasadą skargowości ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenie historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie poprzez poszczególne elementy tego opisu. Zatem zasada ta nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu. W konsekwencji sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w akcie oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela". Tym samym to, że Sąd Rejonowy dokonał zmiany w opisie czynu, którego sprawstwo przypisał J. I. obejmującej czasokres oraz przyjęcie w miejsce zarzucanych zachowań (składowania, usuwania i przetwarzania odpadów), iż doszło do zbierania odpadów tożsamy

co do rodzaju, w żadnym razie nie stanowi, iż doszło do naruszenia zasady skargowości poprzez przypisanie czynu "nietożsamego" (k. 313).

Tym samym wbrew twierdzeniom apelującego, modyfikując znamiona czasownikowe działań, które - zdaniem Sądu - J. I. podejmował, nie naruszył zasady skargowości. Opis czynu przypisanego oskarżonemu przedmiotowym wyrokiem zawiera element, który mieści się w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia, rozumianego jako jedno zdarzenie historyczne. Kwestia wyeliminowania usuwania i przetwarzania odpadów nie jest podważana, natomiast nie sposób twierdzić, że działanie polegające na "zbieraniu", czyli gromadzeniu tych samych odpadów, które były przedmiotem pierwotnego zarzutu, stanowi wyjście poza granice zaskarżenia, a to z kolei miałyby

uzasadniać zarzut
braku skargi
uprawnionego
oskarżyciela. Sąd
posłużył się
pojęciem
"zbierania", które
zawiera w sobie
element
"składowania", choć
oczywiście nie są
to pojęcia tożsame
z uwagi na cel
i motywację, jak
też skutki prawne,
do czego tut.
Sąd odwoławczy
odnie się w
dalszej części
uzasadnienia.

Innym
zagadnieniem, do
którego odwołał się
apelujący jest brak
wskazania "wbrew
jakim przepisom
ustawy" J. I.
doprowadził do
zbierania odpadów.
Jakkolwiek istotnie
Sąd Najwyższy w
postanowieniu z 30
września 2015r. (I
KZP 6/15, OSNKW
2015/12/99)
stwierdził, iż w
razie posłużenia
się znamieniem
"wbrew przepisom
ustawy" konieczne
jest wskazanie
zarówno w opisie
czynu, jak i
podstawie skazania
przepisu, z którego
wynika norma
naruszona przez
oskarżonego, to
pogląd ten uznany

został za nietrafny.
W kolejnych
judykacjach oraz
stanowisku
doktryny
podkreślano
bowiem, że treść
orzeczenia musi być
przede wszystkim
jasna i oczywista,
a wymóg ten
zrealizowany jest
wówczas, gdy
określenie
zarzucanego, a
następnie
przypisanego
przestępstwa
zawiera niezbędny
z punktu widzenia
ustawowych
znamion
przestępstwa opis
czynu. Zadość tej
postulowanej
prostocie i jasności,
a zwłaszcza
przejrzystości opisu
czynu nie czyni
powoływanie
przepisów, wbrew
którym postąpił
sprawca,
dopuszczając się
czynu, którego
znamiona zawierają
zwrot "wbrew
przepisom ustawy".
W tym kontekście
podzielić należy
pogląd, że w
opisie czynu, poza
wszystkimi
istotnymi
elementami
zachowania
sprawcy, które
odpowiadają
ustawowymi
znamionom danego

czynu, powinny
znaleźć się
okoliczności
konkretyzujące
bliżej ten czyn.
Nie jest zatem
warunkiem sine qua
non prawidłowego
opisu czynu
wskazanie
konkretnych
przepisów danego
aktu prawnego,
jeżeli nie budzi
wątpliwości o
jakiego rodzaju
zachowania
sprzeczne z prawem
chodzi. W
omawianej sprawie
Sąd meriti wskazał,
że zachowanie
oskarżonego
dotyczyło odpadów
produkcyjnych
zwierających
substancje
niebezpieczne w
postaci popłuczyn
lakierniczych, które
zbierać miał wbrew
przepisom ustawy.
Opis czynu nie
pozostawia zatem
wątpliwości co do
ustalonego w taki
sposób zachowania
J. I., które naruszać
miało regulację
dotyczącą właśnie
gromadzenia
odpadów
niebezpiecznych.

Z tych też względów
teza obrony, iż
przypisano
oskarżonemu
sprawstwo czynu
innego aniżeli

zarzucany, co miałoby stanowić wyjścia poza granice pierwotnego zarzutu, nie ma w istocie uzasadnienia. Sąd ma bowiem prawo uzupełnić opis czynu zawarty w akcie oskarżenia o zachowania wpisujące się w proceder, którego dotyczy sprawa (zatem jest to tożsame zdarzenie historyczne), i taki zabieg w żadnym razie nie może zostać uznany za wyjście poza granice skargi.

Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów, dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, to w pierwszej kolejności odnieść się należy do tego, który doprowadził do zmiany wyroku zgodnie z wnioskiem obrońcy, z zastrzeżeniem, iż z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku nie ma możliwości czynienia innych, mniej korzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych.

Oskarżonemu przypisane zostało sprawstwo czynu z

art. 183 §1 k.k. polegającego na tym, iż wbrew przepisom ustawy o odpadach doprowadził do zbierania odpadów produkcyjnych, zawierających substancje niebezpieczne gromadzonych w takich zbiornikach i w taki sposób, że mogło to spowodować obniżenie jakości wody oraz powierzchni ziemi.

Formułując taki opis Sąd Rejonowy oparł się na własnych ustaleniach, z których wynikało, że spółka (...) S.A. z/s we W. w swoim zakładzie w Z. produkowała okna (stolarkę okienną) i w związku z tą działalnością wytwarzała odpady - popłuczyny, które z uwagi na treść kart charakterystyk wodorozcieńczalnych materiałów malarsko - lakierniczych nie zostały zakwalifikowane jako niebezpieczne mimo, iż mają w swoim składzie niebezpieczne lekkie frakcje benzyn, które mogą się kumulować i być wyższe niż w pierwotnym produkcie, a są

one szkodliwe dla środowiska. Wynika to z ustaleń faktycznych przedstawionych w sekcji 1.1 uzasadnienia (k. 298v). Z ustaleń tych wynika także to, że:

- spółka gromadziła je na swoim terenie w zbiornikach typu "masuer" oraz w 200 litrowych beczkach po zużytych lakierach od 2015r.;

- do 5 marca 2020r. spółka wytwarzała te opady oraz częściowo je przetwarzała (elementy drewniane) na podstawie decyzji z 22 stycznia 2013r. wydanej przez Starostę (...) dla zakładu produkcyjnego (...) w Z., która wygasła z mocy prawa z dniem 5 marca 2020r.;

- od początku 2020r. funkcjonuje Baza Danych o produktach i opakowaniach oraz gospodarce odpadami (...), zaś J. I. po wygaśnięciu pozwolenia, tj. 10 czerwca 2020r. wystąpił - jako Prezes (...) S.A - do Marszałka Województwa (...)z wnioskiem

rejestracyjnym (k. 54), który - po monicie ponaglającym - rozpoznał go i 2 kwietnia 2021r. spółka otrzymała numer rejestrowy, co umożliwiło utylizację odpadów przez wyspecjalizowane firmy (k 52- 53);

- Sąd meriti ramy czasowe przypisanego występku określił z uwagi na niemożność oszacowania ilości gromadzonych odpadów w okresie wcześniejszym, jak też mając na uwadze nowelizację art. 183 §1 k.k. dokonaną właśnie 6 września 2019r., tę datę wskazując jako początkową, zaś jako datę końcową wskazał dzień złożenia wniosku o rejestrację, uznając, iż po tej dacie spółka była ponownie uprawniona do przekazywania odpadów firmom zajmującymi się ich utylizacją (k. 305v).

Ze znajdującego się w aktach sprawy protokołu kontroli (...) wynika, że występując o rejestrację w (...),

spółka wskazywała, że jest "wytwórcą odpadów" m.in. farb i lakierów zawierających rozpuszczalniki organiczne lub inne substancje niebezpieczne (k.67v). Były to zatem dane analogiczne do tych, które zawarte były w decyzji z 22 stycznia 2013r. W trakcie w/wym. kontroli ustalono, iż od 2015r. na terenie firmy były i są magazynowane wytwarzane tam odpady, które nie były przekazywane innym podmiotom (k.67v), co wykazane zostało jako jedno z naruszeń ustawy o odpadach (pkt 2. 2, k. 68v).

Uwzględniając więc ten wyżej przedstawiony stan faktyczny dotyczący działalności gospodarczej spółki (...) S.A z/s we W., uznać należy, iż przez cały ten okres była ona "wytwórcą" odpadów w rozumieniu ustawy o odpadach i tak była traktowana. Zgodnie zaś brzmieniem art. 3 ust.1 pkt 32 tej ustawy za wytwórcę odpadów - uznaje się każdego, czyja działalność lub

bytownie powoduje powstawanie odpadów (pierwotny wytwórca odpadów), oraz każdego, kto przeprowadza wstępną obróbkę, mieszanie lub inne działania powodujące zmianę charakteru lub składu tych odpadów. Takim wytwórcą odpadów powstających w wyniku świadczenia usług w zakresie budowy, rozbiórki, remontu obiektów, czyszczenia zbiorników lub urządzeń oraz sprzątnięcia, konserwacji i napraw jest podmiot, który świadczy usługę, chyba że umowa o świadczenie usługi stanowi inaczej (...).

Nie wskazał Sąd, by do 10 czerwca 2020r. spółka, prócz wytwarzania, podejmowała inną działalność w zakresie gospodarki tymi odpadami, jak też by zgłaszała taką chęć, zwłaszcza w zakresie przetwarzania odpadów. Dopiero w marcu 2021r. A. S. (1) miał podjąć próby "zmniejszenia ilości wytwarzanych odpadów", co skutkowało próbą

samodzielnego wytrącania odpadów i w konsekwencji doprowadziło do zdarzenia 10 kwietnia 2021r. – zanieczyszczenia (zabarwienia) rzeki O.. Przedmiotem uwagi Sądu a quo było więc to, czy w przyjętym okresie, tj. od 6 września 2019r. do 10 czerwca 2020r. na terenie zakładu spółki w Z. miało miejsce "magazynowanie odpadów", które może mieć miejsce wyłącznie w ramach wytwarzania, zbierania lub przetwarzania odpadów. Skoro uznał Sąd, że spółka, której prezesem jest J. I., zbierała odpady w ramach tymczasowego ich magazynowania przez prowadzącego zbieranie odpadów, to zauważyć należy, że pojęcie to zostało zdefiniowane przez Ustawodawcę w art. 3 ust. 1 pkt 5 lit b ustawy z 14 grudnia 2012r. o odpadach. Rzeczą Sądu było więc, by wykazać dlaczego uznał, że do 10 czerwca 2020r., czyli przed marcem 2021r., (...) S.A. podjęła - obok działalności w związku z którą wytwarzała odpady

- dodatkową w postaci „zbierania odpadów”, jako **„prowadząca zbieranie odpadów”**.

Przepis art. 3 ust. 1 pkt 5 tej ustawy stanowi wszak, że przez magazynowanie odpadów należy rozumieć czasowe przechowywanie odpadów obejmujące **a)** wstępne magazynowanie odpadów przez ich wytwórcę, **b)** tymczasowe magazynowanie odpadów przez prowadzącego zbieranie odpadów oraz **c)** magazynowanie odpadów przez prowadzącego przetwarzanie odpadów.

Dekodując to pojęcie na gruncie przedmiotowej sprawy należy mieć na uwadze art. 3 ust. 1 pkt 34 tej ustawy, gdzie wskazano, że **„zbierania odpadów”** to **gromadzenie odpadów przed ich transportem do miejsc przetwarzania**, w tym **wstępne sortowanie** nieprowadzące do zasadniczej zmiany

charakteru i składu odpadów niepowodujące zmiany klasyfikacji odpadów oraz **tymczasowe magazynowanie odpadów, o których mowa w pkt 5 lit.b,** czyli **tymczasowe magazynowanie przez prowadzącego zbieranie odpadów.** Jest o to o tyle istotne, że tymczasowe magazynowanie odpadów może mieć miejsce tylko przez prowadzącego zbieranie odpadów i jest elementem składowym zbierania odpadów. Tym samym jest przedmiotem zezwolenia na zbieranie odpadów, w którym określone są m.in. informacje dotyczące magazynowania odpadów. Analogicznie przedstawia się sytuacja w przypadku magazynowania odpadów, poprzedzającego proces przetwarzania ich przez prowadzącego ten proces, ponieważ i ten rodzaj magazynowania odpadów jest elementem

zezwolenia na przetwarzanie odpadów. Ustalenie z jaką postacią "magazynowania" mamy do czynienia jest tu więc kluczowe, ponieważ, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, magazynowanie odpadów przez ich wytwórcę nie jest penalizowane w ramach art. 183 §1 k.k. W przypadku przekroczenia dozwolonego czasu, przez jaki można je gromadzić na terenie zakładu po ich wytworzeniu, jak też sposobu magazynowania z uwagi m.in. na rodzaj odpadów, odwołać się należy do regulacji z art. 25 ustawy o odpadach, gdzie określony został m.in. czas, przez jaki dopuszczalne (legalne) jest takie magazynowanie oraz powód to uzasadniający. Natomiast w razie przekroczenia tego dopuszczalnego okresu magazynowania przez wytwórcę odpadów ponosi on odpowiedzialność na podstawie tej ustawy, która przewiduje nałożenie kary administracyjnej

pieniężnej (art. 194 ust. 2a).

By przypisać sprawstwo i winę J. I. konieczne zatem było wykazanie, iż spółka, której jest prezesem, prócz wytwarzania opadów prowadziła inną działalność, polegającą na zbieraniu odpadów i to w jej ramach magazynował te odpady (art. 3 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy o odpadach). Takie działania istotnie podjął Sąd I instancji, w efekcie czego przedstawił swą argumentację, lecz w cenie tut. Sądu nie jest ona przekonująca.

Jak już wyżej było sygnalizowane działalność w zakresie zbierania odpadów została ściśle ustawowo uregulowana. Art. 41 ust. 1 i 2 ustawy o odpadach stanowi, że prowadzenie zbierania odpadów i prowadzenie przetwarzania odpadów wymaga uzyskania zezwolenia wydanego drodze decyzji przez organ właściwy odpowiednio ze względu na miejsce zbierania lub

przetwarzania odpadów. O wydanie tego rodzaju zezwolenia J. I. w imieniu spółki (...) S.A nigdy nie występował, co pośrednio ustalił także Sąd Rejonowy i wskazał wprost w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stwierdzając m.in. że spółka była **wytwórcą odpadów, które magazynowała na terenie zakładu**, w którym powstawały. Nie poczynił innych ustaleń dotyczących działań, które uzasadniałyby tezę, że do 10 czerwca 2020r. intencją spółki i jej prezesa J. I. było – jak to wskazał Sąd w uzasadnieniu - zbieranie odpadów w rozumieniu ustawy o odpadach, czyli ich tymczasowe magazynowanie, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 5 lit b.

Do wniosku takiego nie uprawnia bowiem ustalenie, że od 2015r. (...) S.A nie przekazywała wytworzonych odpadów innemu podmiotowi uprawnionemu do ich zbierania, lecz je zatrzymywała na

swoim terenie oraz brak stosownych zezwoleń i decyzji.

Wskazuje zatem Sąd odwoławczy, że do 5 marca 2020r. spółka korzystała z warunków decyzji z 22 stycznia 2013r. i nikt tego nie kwestionował jako działania nielegalnego.

Jakkolwiek prawdą jest, że w odpowiednim terminie zarząd spółki, w tym oskarżony, nie wystąpił najpierw z wnioskiem dostosowującym to zezwolenie na wytwarzanie odpadów (obligowały do tego regulacje art. 14 ustawy z 20 sierpnia 2018r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw - Dz. U z 2018r. poz. 1592), w konsekwencji czego decyzja ta z dniem 5 marca 2020r. wygasła, zaś formularz o rejestrację i nadanie numeru w Bazie danych o produktach i opakowaniach oraz gospodarce odpadami w systemie złożył dopiero 10 czerwca 2020r., choć obowiązek istniał już

od stycznia 2020r., to okoliczności te jeszcze nie uprawniają do uznania, że spółka zamierzała, czy też wręcz prowadziła działalność w zakresie zbierania odpadów i ich przetwarzania, jak też, by to w tym celu je magazynowała (zbierała). Takie postępowanie, tj. wytwarzanie odpadów mimo braku stosowanych pozwoleń, winno być wszak rozpatrywane w oparciu o regulacje penalne Ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska, zaś właściwy wojewódzki inspektor ochrony środowiska władny był (i jest) przeprowadzić w tym zakresie kontrolę oraz wymierzyć stosowną karę.

Sąd meriti stwierdził jednakże, iż "powyższe okoliczności wskazują, że działania firmy której prezesem był oskarżony miały na celu tymczasowe magazynowanie odpadów to jest ich gromadzenie przed transportem do

miejsc przetwarzania, a zatem były zbieraniem odpadów w rozumieniu art. 3 ust 1 pkt 34 w zw z art 3 ust 1 pkt 5 lit b. u.o." (uzasadnienie wyroku, k. 306). Jako kolejny argument, który miałby stanowić, że firma oskarżonego w rzeczywistości zbierała odpady i to niebezpieczne odwołał się Sąd na treść decyzji z 22 stycznia 2013r. (...) (k. 62 - 63), którą posługiwała się spółka (...) SA., a która została wydana dla podmiotu, prowadzącego uprzednio działalność w zakładach tej firmy i w oparciu o regulacje poprzednio obowiązującej ustawy o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001r. Wskazał zatem Sąd, że „decyzja zawierała zezwolenie na wytwarzanie odpadów na terenie zakładu oraz określała m.in. warunki magazynowania odpadów niebezpiecznych – pkt 3. Wynika z niej, iż odpady

niebezpieczne będą magazynowane w pomieszczeniach zamkniętych w pojemnikach lub kontenerach – pkt 3 b. Następnie z pkt 3 c i d wynika iż odpady magazynowane będą ładowane i przekazywane odpowiednim podmiotom. Taka forma postępowania z odpadami, opisana w decyzji z 22.01.2013r. (...), w ocenie Sądu świadczy, dodatkowo iż firma (...) SA w istocie zbierała odpady w rozumieniu art. 3 ust 1 pkt 34 w zw z art. 3 ust 1 pkt 5 lit b ustawy o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 r – gromadziła odpady przed transportem do miejsc przetwarzania" (k. 306).

Sąd dokonał tu zatem swoistej rozszerzającej wykładni pojęcia definiowanego przepisami ustawy o odpadach z 14 grudnia 2012r., z czym zgodzić się nie można. Pozbawiona faktycznych podstaw jest teza Sądu, że skoro (...) S.A nie przekazywała odpadów, które sama produkowała,

to miała na celu ich gromadzenie przed transportem (czy przekazaniem) do miejsc przetwarzania, a zatem było to zbieranie odpadów w rozumieniu art. 3 ust 1 pkt 34 w zw. z art 3 ust 1 pkt 5 lit b.u.o." (k. 306).

Skoro Ustawodawca wprowadził możliwość magazynowania odpadów przez ich wytwórcę przez określony czas (rok lub 3 lata w zależności od ich rodzaju przed nowelizacją ustawy, obecnie są to 3 lata, chyba, że są to odpady przeznaczone do składowania – art. 25 ust. 4 - 6), zaś w razie przekroczenia tego terminu przewidział możliwość ukarania takiego wytwórcy karą administracyjną pieniężną, to nie sposób wywodzić, że samo przekroczenie tych terminów i nieprzekazanie odpadów do utylizacji świadczy o podjęciu dodatkowej działalności w zakresie zbierania odpadów i o "przeistoczeniu"

tego magazynowania w to, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy o opadach, jak też, by dopuszczalne było po tym czasie traktowanie ich wytwórcy, jako podmiotu zbierające odpady w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 5 lit. b. Tym bardziej, że z uzasadnienia wyroku, zwłaszcza zaś wskazania daty końcowej czynu przypisanego, wynika, że po 10 czerwca 2020r. spółka ponownie miałyby mieć wyłącznie status „wytwórcy odpadów”.

Do wniosku przedstawionego przez Sąd nie uprawnia także treść cytowanej decyzji z 22 stycznia 2013r. Decyzja ta zezwalała firmie (...) na wytwarzania odpadów, w tym 500,0 Mg/rok i 1,0 Mg/rok tzw. niebezpiecznych (symbol 08 01 16, 08 01 17) oraz określała warunki ich wytwarzania oraz "czasowego magazynowania" i następnie przekazywania podmiotom

posiadającym
decyzje
administracyjne na
prowadzenie
działalności w
zakresie ich
zbierania, zgodnie z
przepisami ustawy
o odpadach (pkt
3 lit. d, k. 62v).
Już tylko z tego
powodu niezasadne
jest twierdzenie,
iż skoro najpierw
firma (...), a
następnie (...) S.A.
magazynowała odpady,
w tym niebezpieczne
(mając przy tym
tego świadomość,
jak uznał to Sąd), to
de facto prowadziła
działalność
polegającą na
zbieraniu odpadów
wbrew przepisom
ustawy o odpadach.

Podkreślić należy,
że inną kwestią
- pozostającą poza
ramami tego
postępowania - jest
to, że firma (...) S.A.
nie przestrzegła
dopuszczalnych
okresów
magazynowania
odpadów i mimo
ich upływu nie
przekazała ich
uprawnionym
podmiotom. Kwestia
ta - jak już
wyżej sygnalizowano
- winna być
przedmiotem
kontroli ze strony
stosownych

podmiotów i winna skutkować odpowiedzialnością spółki za ich naruszenie właśnie z uwagi na brzmienie art. 25 ust. 4 i art. 194 ust. 1 pkt 2b ustawy o odpadach, czy na w końcu przepisów ustawy o ochronie środowiska, na co ostatecznie wskazano w protokole kontroli (...) (k. 65 – 69). Z uwagi na czas, w ciągu którego spółka prowadziła swą działalność, zaskakuje tu brak reakcji służb odpowiedzialnych za ochronę środowiska i gospodarkę odpadami.

Niemniej stwierdzić należy, że nie ma podstaw, by można było uznać, że magazynowanie odpadów przez okres dłuższy niż ten ustawowo określony, automatycznie uprawnia do uznania spółki za prowadzącą "zbieranie odpadów" w rozumieniu ustawy o odpadach z art. 3 ust. 1 pkt 34 w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 5 lit. b tej ustawy.

Zarówno po 6 września 2019r., jak

i po 10 czerwca 2020r., czy w 2015r. (korzystając z decyzji z 2013r.) (...) S.A. występowała wyłącznie jako wytwórca odpadów, magazynujący je de facto przez okres dłuższy niż prawnie dozwolony (nikt przy tym nie sprawdzał jaki to winien być czas z uwagi na procesy technologiczne).

Z tych też względów Sąd odwoławczy podzielił zarzut obrońcy oskarżonego (pkt 4 petitum apelacji), że błędnym było ustaleniem, które skutkowało przyjęciem, że (...) S.A było nie tylko wytwórcą odpadów, ale dodatkowo prowadziła działalność polegającą na zbieraniu odpadów.

Zauważyć trzeba, że Sąd I instancji uzasadniając swe stanowisko wskazał, że "bezsporne jest, że spółka (...) S.A., której J. I. był Prezesem Zarządu, przy produkcji okien i drzwi wytwarzała popłuczyny stanowiące mieszaninę wody oraz osadów z lakierów i

rozpuszczalników, które zgodnie z kartami charakterystyki nie zostały sklasyfikowane jako niebezpieczne według rozporządzenia (...)ze zmianami" (k. 305). Następnie jednak w ślad za biegłym z zakresu ochrony środowiska i (...) uznał, że wytwarzane przez spółkę odpady produkcyjne w postaci popłuczyn stanowiły odpady niebezpieczne, o czym miał świadczyć wynik analizy laboratoryjnej próbki pobranej ze zbiornika typu "mauser", w którym A. S. dokonał oddzielenia wody od pozostałości lakierniczych (k. 305). Sąd zaaprobował i to, co wskazał biegły w opinii uzupełniającej, że spółka w czasie, kiedy pobierał próbki i badał teren nie dysponowała pozwoleniem na wytwarzanie odpadów niebezpiecznych, nie miała takiego pozwolenia również w okresie wcześniejszym. Jakkolwiek rację ma biegły, iż decyzja z

21 stycznia 2013r. wygasła z mocy ustawy, ponieważ do 5 marca 2020r. (...) S.A nie złożyła wniosku dostosowującego to zezwolenie, do czego była zobowiązana na mocy art. 14 ust. 4 Ustawy z 20 sierpnia 2018r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U 2018r. poz. 1592) w zakresie w jakim obejmowała ona m.in. pozwolenie na wytwarzanie odpadów w zakresie określenia wymagań dotyczących zbierania lub przetwarzania odpadów, to okoliczność ta nie ma wpływu na zmianę klasyfikacji odpadów i związane z tym obowiązki ich wytwórcy w okresie do 5 marca 2020r. jeżeli uwzględni się treść tej decyzji (spółka mogła wszak wytwarzać określoną ilość odpadów niebezpiecznych).

Z akt sprawy oraz ustaleń Sądu wynika, że odpady te jako niebezpieczne zaklasyfikował dopiero powołany biegły. Swoje stanowisko oparł na wynikach badania

próbki, którą pobrał jedynie ze zbiornika tego, z którego zawartość została wylana (k. 197). Jakże było stężenie w pozostałych, zwłaszcza tych, które nie były poddane procesowi oddzielenia wody od pozostałości lakierniczych nie sprawdzał. Nie można zatem wykluczyć, że stężenie poszczególnych substancji zwłaszcza niebezpiecznych mogło być inne (tj. mniejsze), skoro przy tym twierdzenie biegłego, że było tożsame we wszystkich pojemnikach, oparte zostało wyłącznie na podstawie oględzin barwy i widocznej zawiesiny (k. 197), to teza ta nie może stanowić podstawy pewnych ustaleń w tym zakresie. Analizowany był wyłącznie skład popłuczyn, które poddano dodatkowym procesom chemicznym opisanym przez świadka A. S., a interweniujący strażacy substancji, które badali, nie uznali za

niebezpieczne (k.
126 – 127).

Jakkolwiek co do zasady zgodzić się należy z tezą biegłego, iż to nie analiza charakterystyki produktu winna decydować o klasyfikacji odpadów powstających z ich wykorzystaniem, lecz analiza samego odpadu, to jednakże nie wskazał biegły, a Sąd nie ustalił, co stanowiło podstawę prawną obowiązku wytwórcy odpadu, by w tych okolicznościach kwestionować informacje producenta używanego produktu i takie dodatkowe analizy zlecić. W aktach sprawy znajdują się bowiem karty charakterystyki poszczególnych substancji (farb, lakierów i rozpuszczalników), które zawierają nie tylko parametry samego produktu, ale także informacje o odpadach powstających po wykorzystaniu danej substancji. To producent dopuszczonej do obrotu substancji podał, że "niniejszy

produkt **nie jest uważany za odpad niebezpieczny**

..." (k. 206 - 247). Co istotne odmiennie od biegłego M. C. odpady te zakwalifikowane zostały przez Inspekcję Ochrony Środowiska, jak też interweniującą Straż Pożarną (k. 126 - 127), które nie uznały ich za niebezpieczne. Zaaprobowane przez Sąd stanowisko biegłego (k. 263) oparte zostało na wynikach badań jednej, specyficznej próbki, pobranej z pojemnika, który poddany został procesowi oddzielenia wody. Z tego też powodu ustalenie Sądu meriti dotyczące zbierania przez spółkę odpadów - popłuczyn lakierniczych zawierających substancje niebezpieczne, co miałyby świadczyć o zbieraniu i niewłaściwym przechowywaniu odpadów niebezpiecznych, nie przekonuje. Nie można uznać tego ustalenia za jednoznaczne i pewne, a przy tym uprawniającego

do kategoriycznego stwierdzenia, że oskarżony miał tego faktu świadomość. W tym też zakresie zarzuty apelacji podważające trafność tej części ustalań oraz wniosku o zamiarze ewentualnym J. I., uznać należało za niepozbawione racjonalnych podstaw.

Natomiast to, że biegły M. C. nie wykonywał samodzielnie badań laboratoryjnych, a zlecił je wyspecjalizowanemu laboratorium (faktycznie analizy te przeprowadziła D. P.) samo w sobie nie podważa wyników tych badań, choć nie powinno mieć miejsca. W tej też części zarzut z punktu 6 apelacji uznać jednakże należy za chybiony.

W realiach omawianej sprawy za niezasadny, a przede wszystkim nieskuteczny, uznać należało zarzut z pkt 5 petitum apelacji, dotyczący jakości i właściwości fizykochemicznych tworzywa, z którego wykonane zostały pojemniki typu mauser oraz beczki,

jak też powiązany z tym wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu materiałoznawstwa tworzyw sztucznych. Te kwestie mogłyby mieć znaczenia dla bytu tej sprawy, gdyby podzielić tezę, że J. I. doprowadził do zbierania odpadów zawierających w swym składzie substancje niebezpieczne, co stanowiłoby także o tym, że tak należałoby zaklasyfikować te odpady. Kwestia sposobu oraz warunków przechowywania (gromadzenia) odpadów z uwagi na potencjalne skutki dla środowiska dopiero wówczas stałaby się istotna.

Niemniej zauważyć trzeba i to, że z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku, wyłącznie na korzyść oskarżonego, dokonanie niekorzystnych ustaleń w tej sprawie nie jest możliwe, a podstawą wnioskowania mogą być wyłącznie te, które poczynił Sąd Rejonowy.

Wniosek			
o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie J. I. od zarzucanych mu czynów względnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Z przyczyn wskazanych powyżej, Sąd ad quem, odmiennie aniżeli Sąd a quo, uznał, że okoliczność, iż firma (...) S.A, której oskarżony jest prezesem, jedynie wytwarzał odpady i jako ten podmiot je magazynowała (gromadziła). Nie było to więc działanie stanowiące wstępny etap ich zbierania w takim znaczeniu, o jakim mowa art. 3 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy o odpadach i by ten rodzaj działalności w okresie wskazanym w opisie czynu przypisanego podjęła. Ten wniosek z kolei			

<p>obligował do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie J. I. od popełnienia czynu przypisanego przez Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich, co nie oznacza, że tut. Sąd nie dostrzega, że tak prowadzona działalność, w powiązaniu z brakiem kontroli ze strony podmiotów, które odpowiedzialne są za ochronę środowiska i gospodarkę odpadami, doprowadziło do sytuacji, w której spółka mogła przez lata nie podpisać umowy z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się utylizacją odpadów, które sama wytwarzała, co w efekcie skutkowało wydarzeniami z kwietnia 2021r.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		

**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

5.		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Uniewinnienie J. I. w zakresie uznania sprawstwa oskarżonego czynu z art. 183 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 06 września 2019 r. do 10 czerwca 2020 r. w Z., woj. (...) pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) S.A. we W. prowadzącej działalność w zakładzie Fabryki (...) w Z., wbrew przepisom doprowadził do zbierania odpadów		

produkcyjnych w postaci popłuczyn lakierniczych zawierających substancje niebezpieczne gromadzonych w zbiornikach, w taki sposób i w takich warunkach, że mogło spowodować to obniżenie jakości wody i powierzchni ziemi tj. czynu z art. 183 k.k. i warunkowego umorzenie postępowania karnego przeciwko niemu o ten czyn na okres próby wynoszący rok (pkt I) oraz orzeczenie na podstawie art. 67§3 kk w zw. z art. 47§2 kk wobec oskarżonego J. I. nawiązki w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy 00/100) złotych na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i obciążenia go kosztami postępowania w tej sprawie (pkt II i III).

Zwięźle o powodach zmiany

Z przyczyn wskazanych w sekcji 3.1 niniejszego uzasadnienia uznał Sąd odwoławczy,

że brak podstaw faktycznych i prawnych, by można było uznać, że jako prezes (...) S.A z/s we W. w jej zakładzie w Z. produkującym stolarkę okienną wbrew przepisom doprowadził do zbierania odpadów produkcyjnych w postaci popłuczyn lakierniczych zawierających substancje niebezpieczne, co mogło spowodować negatywne skutki poprzez obniżenie jakości wody i powierzchni gleby, a przede wszystkim, że była to działalność prowadzona obok tej, z którą wiązało się wytwarzanie odpadów przez spółkę, co miało uzasadniać uznanie, że oskarżony wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 183 § 1 k.k., ponieważ magazynował odpady w sposób, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy o odpadach. Tym samym kategorię katygoryczne stwierdzić należy, że, jako wytwórca odpadów spółka, której prezesem jest J. I., winna ponieść odpowiedzialność, lecz w ramach

innego postępowania, prowadzonego przez (...) w oparciu o przepisy ustawy o odpadach oraz o ochronie środowiska, lecz nie kodeksu karnego (art. 183 § 1 k.k.)			
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej			

podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
pkt II	z uwagi na wynik postępowania odwoławczego, jak też brzmienie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. orzeczono o kosztach procesu, tj. obciążono nimi Skarb Państwa	

7. PODPIS	
SSO Agnieszka Połyniak	

1.1. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego J. I.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	uznanie sprawstwa oskarżonego i warunkowe umorzenie postępowania karnego przeciwko niemu o czyn z art. 183 §1k.k. na okres próby wynoszący rok oraz orzeczenie od niego na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony środowiska nawiązki w kwocie 10000 zł oraz obciążenie go kosztami postępowania		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana